

Kochana Aniu,

Dawno nie miałam wieści od Ciebie. Co słyhać? Jak odnalazłaś się w szkole w Chicago?

Chcę Ci opowiedzieć pewną historię. Jak wiesz, świętujemy dziesięciolecie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wiem, same tego wydarzenia nie pamiętamy, byliśmy wtedy rocznymi szkrabami. Nasi rodzice mogą powiedzieć coś więcej...

W naszej szkole obchody rocznicy tego wydarzenia przybrały szczególny charakter. Nasza wychowawczyni przypomniała nam, czym jest Unia, jaką rolę odegrała w niej Polska. Zrobiliśmy "burzę mózgów" i każdy z nas, po namyśle, potrafił wskazać ważne strony tej sytuacji. Sami postanowiliśmy uczcić tę 10-tą rocznicę. Samorząd szkolny brał pod uwagę dwie opcje: obchody na pikniku wokół szkoły lub dyskotekę z motywem przewodnim: 'Wielobarwna Europa'. Było jasne, że wygrała dyskoteka. Nasza klasa sama zaoferowała pomoc w dekoracjach. Wspólnymi siłami stworzyliśmy niesamowite dzieło. Barwy flag unijnych oraz stroje z różnych zakątków Europy migotały jak najpiękniejsze motyle. I ta muzyka: niemiecka, francuska, a nawet karaoke po węgiersku! Wszystkie klasy bawiły się doskonale. Pod koniec wychowawczyni poprosiła nas na bok, i..... ku naszemu ogromnemu zaskoczeniu obwieściła, że ma dla nas nagrodę! To była wycieczka do stolicy Europy- Brukseli!!! Byliśmy tacy szczęśliwi!

Autokar zawiózł nas pod sam Parlament Europejski. W środku przywitani nas Europosłowie i rozpoczęliśmy zwiedzanie. Były gry i quizy wiedzy. Nie daliśmy się zapędzić w kozi róg! Potem podziwialiśmy Główny Rynek, Manneken Pis (figurkę siusiającego chłopca!!), symbol Brukseli, oraz Atomium. Nie zapomnieliśmy spróbować przepysznych belgijskich czekoladek. Pełni cudownych wspomnień oraz czekoladek w brzuchu wróciliśmy do Polski.

Szkoda, że Ciebie z nami nie było. Z pewnością przyznałabyś, iż piękna jest ta nasza Europa...

Gdy po weekendzie wróciliśmy do szkoły, czekała nas jeszcze jedna niespodzianka. Gdy weszliśmy do Sali Informatycznej, ujrzelśmy nowiutkie komputery!!! „Ale super”-pomyślałam, bo do tamtej pory pracowaliśmy parami przy jednym, przestarzałym komputerze. Teraz każdy miał swój do dyspozycji. Gdy opadły emocje, zauważyliśmy tabliczkę z napisem „Współfinansowane ze środków Unii Europejskiej”.

Fajna ta nasza Unia, no nie?

A jak Tobie czas płynie za oceanem? Może też mi opisziesz swoje szkolne doświadczenia?

Pozdrawiam,
Wiki